

*Sygn. akt II Ka 543/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 4 grudnia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2015 r.

sprawy **Z. B.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 §1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 3 lipca 2015 r. sygn. akt II K 169/15

I. zaskarżony wyrok uchyla i sprawę Z. B. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Zespołu Adwokackiego w S. 516,60 złotych (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem sprawowanej przez adw. R. K. obrony urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym.

**Sygn. akt II Ka 543/15**

## UZASADNIENIE

**Z. B.** został oskarżony o to, że w dniu 31 sierpnia 2013 r. z działki leśnej nr (...) położonej w obrębie miejscowości L., gm. Z. woj. (...), dokonał wyrębu, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia dwanaście sztuk drzew gatunku sosna o wartości 4241,33 złotych na szkodę Nadleśnictwa S. oraz J. M.,

**tj. o czyn z art. 278 § 1 kk**

**Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 03 lipca 2015 r., sygn. akt II K 169/15** oskarżonego **Z. B.** uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu; koszty postępowania przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia wyrażający się w sprzeczności z zasadami logiki oraz z doświadczeniem życiowym, oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji, a w szczególności pominięciu zagadnienia związanego z istniejącą od wielu lat procedurą wyrębu i nabycia drzewa, co w sytuacji oskarżonego, który jest rolnikiem i właścicielem lasu uzasadnia tezę, iż ma co najmniej

minimalną wiedzę, co do zagadnień związanych z uzyskaniem asygnat na wyrąb drzewa i tzw. cechowania drzew przez odpowiedniego przedstawiciela Lasów Państwowych. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego dodatkowo wskazał, iż co ustala Sąd I instancji (nie wyciągając żadnych konsekwencji z tego tytułu), iż oskarżony nie podjął żadnych kroków związanych z ustaleniem statusu prawnego nieruchomości, z których wyciął drzewo pomimo, iż od roku 1992 Nadleśnictwo jako stacjo fisci Skarbu Państwa jest współwłaścicielem. Uwagi Sądu, w ocenie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, co do zeznań W. W., co do wtórnych kwestii związanych z protokołem zdawczo-odbiorczym, czy też stanem prawnym nie mają znaczenia, albowiem leśniczy nie jest organem reprezentującym Nadleśnictwo.

Podnosząc powyższy zarzut pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy apelacyjnej pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego poparł apelację i wniosek w niej zawarty. Prokurator przyłączył się do apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. obrońca oskarżonego wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, nadto wniósł o zasądzenie kosztów obrony świadczonej z urzędu oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości, ani w części. Oskarżony Z. B. przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zareplikował.

### ***Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje:***

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jest zasadna i jako taka zasługuje na uwzględnienie.

Nie przesądzając kwestii ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej, stwierdzić należy, iż wyrok Sądu Rejonowego musiał zostać uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania, bowiem orzeczenie to zostało wydane z obrazą przepisów prawa procesowego, nade wszystko art. 7 kpk. Błędy jakich dopuścił się Sąd a quo, wykluczają możliwość merytorycznej kontroli wyroku tegoż Sądu w postępowaniu odwoławczym. Podkreślić przy tym należy, iż uchybienia Sądu I instancji w zakresie ustaleń stanu faktycznego wynikają bezpośrednio z tego, że poczynione zostały dowolnie, z przekroczeniem granic swobodnej oceny, tj. w oderwaniu od zasad logiki, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania. Dlatego też, mimo odmiennego sformułowania zarzutu we wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego apelacji, za jej wiodący zarzut uznano obrazę art. 7 kpk.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk, jeśli tylko:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy;
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego;
- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. II KK 89/15, Prok. i Pr. 2015 nr 7-8, poz. 7, Prok. i Pr. 2015 nr 7-8, poz. 8, Legalis Numer 1242114, podobnie: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 października 2014 r., sygn. II AKa 262/14, Legalis Numer 1092983;

Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 22 stycznia 2014 r., sygn. II AKa 415/13, Legalis Numer 992862; Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 26 lutego 2013 r., sygn. II AKa 283/12, Legalis Numer 734294).

Stwierdzić przy tym należy, iż dokonana przez Sąd Rejonowy w Siedlcach ocena dowodów w zakresie czynu zarzucanego Z. B., nie odpowiada wymogom cytowanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego, dotyczącego wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy, dlatego też rozumowanie Sądu I instancji przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie mogło zyskać aprobaty Sądu Okręgowego.

Przechodząc do meritum, stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu Odwoławczego zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a tym samym, w konsekwencji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Dlatego też całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów oraz lektura pisemnych motywów wyroku, w ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach, dają podstawy do uwzględnienia zarzutu podniesionego w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, a co za tym idzie, czynią zasadnym i koniecznym uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Nadto, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy prawa procesowego - art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk, albowiem treść uzasadnienia Sądu Rejonowego nie odpowiada wymogom przewidzianym w tym przepisie. Zgodnie z dyspozycją art. 424 § 1 pkt 1 kpk uzasadnienie powinno zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnienie podstawy prawnej. Tymczasem Sąd I instancji skupił się jedynie na przedstawieniu racjonalności przyjętej przez siebie wersji zdarzenia, pomijając istotne okoliczności, które powinny mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy oskarżonego.

W pisemnych motywach wyroku Sąd Rejonowy wskazał, iż oskarżony dopuścił się wyrębu drzewa, jednak nie popełnił on przestępstwa zarzucanego mu aktem oskarżenia, bowiem działał w błędzie, iż przedmiotowe drzewo nabył od osoby uprawnionej. A zatem Sąd I instancji ustalił, iż przed dokonaniem wycinki oskarżony porozumiał się w kwestii kupna tegoż drzewa z A. W.. Wnioski te skutkowały jego uniewinnieniem.

Sąd Okręgowy przynajmniej na obecnym etapie sprawy i przy tak zgromadzonym materiale dowodowym nie podzielił stanowiska Sądu I instancji, który ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oparł się w głównej mierze na wyjaśnieniach oskarżonego, odmawiając w znaczącej mierze przymiotu wiarygodności zeznaniom A. W., kategorięcznie zaprzeczającej, aby sprzedawała drzewo oskarżonemu oraz uznając, iż zeznania M. K. i S. J. niewiele wniosły do niniejszej sprawy.

Dodać przy tym należy, iż co prawda zeznania i postępowanie A. W. nie było konsekwentne w toku całego postępowania, w szczególności w początkowym etapie postępowania przygotowawczego, aczkolwiek nie należy tracić z pola widzenia, iż Sąd rozpoznaje kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego nie tylko w oparciu o zeznania tegoż świadka, ale w oparciu o całokształt materiału dowodowego.

Ustalenie, czy A. W. o fakcie wycinki drzewa, jaki miał miejsce w dniu 31 sierpnia 2013 r. dowiedziała się od M. K. i S. J. (k. 41v), czy też sprzedaż drzewa była uzgodniona wcześniej, ma dla przedmiotowej sprawy kapitalne znaczenie. Sąd Rejonowy wskazując w pisemnych motywach wyroku, iż w/w świadkowie nie chcą się angażować po żadnej ze stron w postępowaniu sądowym i nawet jeśli posiadają jakąkolwiek wiedzę nie chcą jej uzewnętrznić, pomija w istocie całkowicie zeznania tychże świadków z postępowania przygotowawczego, składanych w krótkim czasie „na świeżo” po wycince drzew, nie próbując nawet rozważyć konsekwencji i wniosków z nich płynących. Pomija także rozważenie motywów, jakie mogły skłonić w/w świadków do złożenia odmiennych zeznań na dalszym etapie postępowania.

Nadto, jak trafnie wskazał pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, przekonanie o tym, iż oskarżony działał w błędzie co do okoliczności nabycia drzewa od osoby uprawnionej, powinno opierać się nie tylko na wyjaśnieniach oskarżonego, ale wymagało także dogłębnej analizy w świetle konfrontacji z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 31 lipca 2014 r., sygn. II AKa 143/14 wprawdzie niekwestionowanym prawem oskarżonego jest nieprzyznawanie się do stawianego mu zarzutu i lansowanie własnych ocen; jednakże jego wyjaśnienia, jak i każdy dowód w sprawie, podlegają swobodnej ocenie w oparciu o całokształt materiału zgromadzonego w sprawie. Bacząc na ochronę własnych interesów procesowych może przedstawiać

dowolne wersje wydarzeń; jednak taki materiał dowodowy wiarygodny będzie dopóty tylko, dopóki nie zostanie negatywnie zweryfikowany, z pomocą argumentów opartych na wiedzy i doświadczeniu życiowym (Legalis Numer 1067335).

Uwypuklić przy tym należy, iż Sąd I instancji uznał za wiarygodne zarówno wyjaśnienia oskarżonego, jak i dowody z dokumentów, a zatem także umowę dzierżawy między J. M. a A. W. z dnia 12 marca 1997 r. (k. 38), pomijając ich wymowę, wzajemne powiązania i relacje. Ich ocena nie jest zatem pełna.

Wyżej wymieniona umowa została zawarta na okres 10 lat. Dotyczy jedynie dzierżawy pola we wsi L.. W jej świetle świadek A. W. nie była dzierżawcą lasu, a jedynie gruntów rolnych. Do jej obowiązków nie należało zatem opłacanie podatku leśnego. Z jej zeznań nie wynika także, aby we wcześniejszym czasie dokonywała samodzielnie wycinki drzewa na własne potrzeby lub sprzedawała drzewo osobom trzecim. W miejscowości L. zajmowała się jedynie hodowlą warzyw i kwiatów, mieszkała w S. i nie wycinała drzewa na opał. Nie ustalono także, czy знаła procedury związane z wycinką drzew. Dodać przy tym należy, iż w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego Sądu, przy tej wielkości lasu, podatek rolny nie byłby znaczącym obciążeniem finansowym świadka A. W. i wynosiłby ok. kilkunastu złotych kwartalnie. Oczywistym jest, iż przy takiej wysokości należności publicznoprawnych niezwykle mała liczba podatników zalega z jego opłacaniem. W świetle w/w umowy A. W. nie była jednak płatnikiem podatku leśnego, nie mogła zatem w ogóle zalegać z jego opłacaniem. Mimo jednoznacznej wymowy w/w umowy dzierżawy, zeznania A. W. w kwestii uiszczania podatku leśnego zostały ocenione negatywnie i poddane przez to w wątpliwość Sądu Rejonowego, podważając jej wiarygodność. Tok rozumowania Sądu Rejonowego w tej kwestii stoi pod wielkim znakiem zapytania i zostaje w świetle uzasadnienia zaskarżonego wyroku nieodgadniony dla Sądu Odwoławczego.

Tym bardziej, iż jak wynika z dogłębnej analizy akt przedmiotowej sprawy, kolejna umowa dzierżawy między J. M. a A. W. została opatrzona datą 10.05.2009 r. (k. 6). Sąd I instancji w świetle zgromadzonych dowodów nie ustalił jednak, kiedy rzeczywiście została ona sporządzona. Konieczność tegoż ustalenia wynika w szczególności z zeznań J. M. (k. 53v-54, k. 144-144v) – współwłaścicielki działki, z której skradziono drzewo, 85-letniej staruszki mieszkającej w Domu Pomocy Społecznej (...), do której oskarżony przyjechał kilkakrotnie po dacie zarzucanego mu czynu wraz z osobą podającą się za adwokata i polecił podpisać jakiś dokument. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż nie były to dokumenty związane z asygnatą wyciętych drzew.

Sąd I instancji zaniechał przy tym całkowicie ustalenia, czy dokumenty (tj. oświadczenia z k. 2 i 3 akt sprawy oraz w/w umowa dzierżawy) zostały sporządzone po naklonieniu przez oskarżonego do ich podpisania zarówno A. W., jak i J. M., obdarzając je z góry przymiotem wiarygodności. To, że oświadczenia z k. 2 i k. 3 zostały sporządzone podczas obecności w dniu 06.09.2013 r. na podwórku oskarżonego funkcjonariuszy Policji nie oznacza bezsprzecznie, iż treść oświadczeń woli w nich zawartych odpowiada prawdzie. Bezsporne jest jedynie to, iż były pisane pod delikatną presją czekających Policjantów, dążących do niezwłocznego wyjaśnienia sprawy.

Wobec treści zeznań A. W., S. J., M. K. i J. M., poddających w uzasadnione wątpliwości okoliczności i daty sporządzenia oświadczeń (z k. 2 i k. 3) i umowy dzierżawy opatrzonej datą 10.05.2009 r. (k. 6) niezrozumiałe jest także stwierdzenie Sądu I instancji, iż dowody z dokumentów w niniejszej sprawie nie były kwestionowane i są obiektywne, przez co zasługują na wiarę. Umowa dzierżawy i w/w oświadczenia oraz treści w nich zawarte, są takim samym dowodem w postępowaniu, jak każdy inny dowód, podlegają zatem swobodnej ocenie dowodów zgodnie z art. 7 kpk, od której Sąd I instancji w istocie się uchylił.

Nadto, rację ma skarżący pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego podnosząc, iż oskarżony posiadał świadomość w zakresie procedur i zasad związanych z pozyskaniem drzewa z lasu prywatnego, skoro sam posiada gospodarstwo rolne w skład którego wchodzi las, jest budowlańcem i zajmował się wycinką drzewa. Sąd I instancji nie pochylił się jednak w ogóle nad tym, czy taką świadomość posiadała A. W..

Oczywistym jest bowiem, iż ewoluujące postawy, a co za tym idzie relacje świadków, w tym A. W., odnośnie okoliczności przedmiotowego zdarzenia i późniejszych, drugorzędnych kwestii takich jak ewentualne rozliczenia stron już po wycince drzewa, nie zwalniają Sądu z ustalenia czy zanim oskarżony wyciął drzewo, doszło między nim a

A. W. do porozumień co do jego sprzedaży. Jeżeli doszło do porozumień dopiero po wycince, oznaczałoby to, iż oskarżony za drzewo miał zamiar zapłacić dopiero wtedy, kiedy został złapany na kradzieży „za rękę” i chciał uniknąć odpowiedzialności karnej.

Jak wskazuje Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 września 2014 r., sygn. II KK 251/14 ustalenia faktyczne poczynione przez sąd także w zakresie zamiaru nie zawsze muszą wynikać bezpośrednio z konkretnych dowodów. Mogą one także wypływać z nieodpartej logiki wydarzeń, stwierdzonej innymi dowodami, jeżeli owe wydarzenia są tego rodzaju, że stanowią oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dana okoliczność istotnie miała miejsce (Legalis Numer 1162519).

W ocenie Sądu Odwoławczego, po uchyleniu w niniejszej sprawie zaskarżonego orzeczenia, Sąd I instancji winien ocenić zarówno dowody bezpośrednie, jak i dowody pośrednie w powiązaniu z nieodpartą logiką wydarzeń i przesłanek uwarunkowanych doświadczeniem życiowym. Sąd Rejonowy procedując po raz kolejny powinien także zważyć ewentualne przyczyny i motywy zmieniających się treści relacji o przedmiotowym zdarzeniu, jakie kierowały oskarżonym oraz przesłuchiwanyymi w przedmiotowej sprawie świadkami. Koniecznym jest również ustalenie zgodności treści w/w dokumentów, tj. treści oświadczeń osób je składających ze stanem faktycznym, istniejącym w chwili ich podpisywania, jak również ustalenie czy nie powstały one w wyniku nacisku i nakłonienia oskarżonego do ich sporządzenia, kilka dni po wycince drzewa. Powinnością Sądu, o ile oczywiście takowa się zmaterializuje, będzie również właściwie uzasadnienie poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych, jak i przyjętego poglądu prawnego, tym razem z poszanowaniem wymogów określonych w art. 424 kpk.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 635 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Zespołu Adwokackiego w S. kwotę 516,60 (w tym 69,60 zł podatku VAT) tytułem sprawowanej przez adw. R. K. obrony oskarżonego w postępowaniu odwoławczym (§ 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Z tych względów, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.